Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr 166 Piotrków niedziela 11 września 1927 roku Rok XIII.

DZIENNIK NARODOWY

wychodzi o godz. 8-ej rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych

PRENUMERATA miesięczna za „Dziennik Narodowy" wynosi w mieście i na prowincji 4 złote.

CENY OGŁOSZEŃ: I-sza strona 1 wiersz milimetrowy jednołamowy (strona 4 szpalty) 40 groszy II i III strona (str. 4 szp.) — 35 groszy IVstrona (str. 8 szpalt) — 30 groszy Za ogłoszenia w N-rach niedzielnych i świątecznych, jak równ[ież] ogł. liczbowe, dolicza się 25 pro Na zas. uchwał Zjazdu Zw. Prasy prowincj., wszystkie komun. n[a] pryw. i społ. podlegają płac

KINO „APOLLO"

Od czwartku 8 września i dni następnych
2-ga i ostatnia serja dokończenie filmu
KOENIGSMARK
p. t. Nad grobem Nieznanego Żołnierza
wykrycie tajemniczego morderstwa.

NAD PROGRAM! Natura w 2-ch aktach PARYŻ

Kto podpisze interpelację

w sprawie zaginięcia gen. Zagórskiego

Na terenie Sejmu w ciągu dnia wczorajszego przedstawiciele poszczególnych stronnictw porozumiewali się w sprawie zgłoszenia interpelacji co do tajemniczego zniknięcia generała Zagórskiego. Prowadzona jest akcja, aby interpelację podpisały kluby: Ch. N., ZLN., Ch. D., NPR., „Piast" i PPS.

Jak słychać, 4 pierwsze stronnictwa zdecydowały się już do złożenia podpisu, „Piast" i PPS. ostatecznie nie zdecydowały swego stanowiska, jest jednak możliwe, że interpelacja będzie przez przedstawicieli tych klubów podpisana.

Odpust Matki Boskiej w Londynie

W niedzielę, dnia 28 sierpnia r. b. odbyła się w polskim kościele w Londynie uroczystość Matki Boskiej Częstochowskiej, Patronki emigracji polskiej i polskiego kościoła w Londynie. Pozbawieni na obczyźnie tej pociechy, by raz w roku odbyć pielgrzymkę do Częstochowy, złożyli w tym dniu Polacy londyńscy zbiorowy hołd Tej, która w Częstochowie roztacza swą opiekę nad polskim narodem, a Której obraz zabrali z sobą na tułaczkę i umieścili nad ołtarzem w polskiej kaplicy w Londynie. Niezwykle liczny udział emigrantów był świadectwem, iż nie wyparli się oni na obczyźnie wiary ojców, Ojczyzny i nabożeństwa do M. B. Częstochowskiej.

Uroczystą sumę odprawił ks. prarat Cressey z Batterfield, kazanie wygłosił ks. Cichos, rektor Misji Polskiej. Po kazaniu odbyła się uroczysta procesja.

Minister Romocki zapowiada podwyżkę taryf kolejowych

W dniu 9 b. m. na konferencji prasowej w min. komunikacji minister Romocki zobrazował przybyłym przedstawicielom prasy swoje projekty ulepszenia eksploatacji kolei przez przysporzenie zysków, a to w drodze reorganizacji administracji, przystosowania taryf do życia gospodarczego i potrzeb organizmu państwowego, wzmocnienia torowisk i zwiększenia szybkości, budowę mieszkań, odbudowę zniszczeń, a wreszcie budowę nowych linij, przyczem p. minister zapowiedział podwyżkę taryf z początkiem przyszłego roku o 10 do 15 proc.

Na co dajemy L.O.P.P. swe grosze

Lotniska, Instytut Aerodynamiczny, kształcenie pilotów i mechaników, popieranie twórczości lotniczej, hangary, stypendja, propaganda to najgłówniejsze pozycje wydatków Ligi

Pierwsze miejsce wśród wydatków Ligi zajmuje budowa lotnisk, na którą w jednym tylko roku 1926 wydatkowano 962 tys. zł. L.O.P.P. zbudowała lotnisko w Katowicach i wyposażyła je w najbardziej nowoczesne urządzenia. Na lotnisku katowickiem został wzniesiony kosztem Ligi olbrzymi budynek administracyjny, w którym pomieści się w przyszłości nowa szkoła mechaników, następnie hangary, warsztaty, urządzenia do przechowywania benzyny etc. Wybudowano lotnisko w Łodzi również wraz z hangarami, warsztatami i domem administracyjnym, oraz szosę, doprowadzającą do lotniska.

Zbudowano lotnisko we Lwowie wraz z hangarem i innemi zabudowaniami.

Zniwelowano lotnisko w Krakowie, rozpoczęto niwelację lotniska w Ławicy pod Poznaniem.

Subsydjowano budowę lotniska na Okęciu (60 tys. w budżecie Kom. Stoł.).

Rozpoczęto budowę kilkunastu innych lotnisk i lądowisk, m. in. w Wilnie i Łucku. Niema województwa, w któremby Liga nie rozpoczęła lub ukończyła budowy kilku lotnisk ew. lądowisk. Miljon zł. wydała Liga na Instytut aerodynamiczny. Wyszkoliła 46 pilotów. Obecnie przystąpiła do stworzenia własnej szkoły pilotów.

Utrzymywana przez Ligę w roku zeszłym kosztem 100 tys. złotych szkoła mechaników w Bydgoszczy wyszkoli na jesieni 68 uczniów. W roku bież. Liga stwarza nową szkołę mechaników we Lwowie, oraz takąż szkołę zamierza w najbliższym czasie otworzyć w Katowicach. W 6 miastach istnieją utrzymywane przez Ligę pomocnicze kursy mechaników. Poważną pozycję w budżecie Ligi (przeszło 400 tys. w roku 1926) zajmują subsydja na wynalazki, jak np. silnik inż. Brzeskiego, popieranie lotniczej twórczości (subsydja na budowę samolotów konstr. pp. Dąbrowskiego, Drzewieckiego, Wigury i Rogalskiego, Skraby etc.), stypendja dla kilkunastu studentów i inżynierów kształcących się za granicą oraz subwencje dla raidów (L.O.P.P. sfinansowała całkowicie świetny rajd kpt. Orlińskiego).

Dotychczas Liga zorganizowała około 100 kursów modelarskich których słuchało przeszło 3.000 osób. Wtem było 7 kursów dla instruktorów. Pozatem prawie we wszystkich miastach wojewódzkich odbywały się lotnicze kursy dla nauczycieli, aby za ich pośrednictwem móc zainteresować lotnictwem młodzież.

W bież. roku rozpoczęła Liga oznakowanie terenów, aby dać możność pilotom orjentowania się w razie zbłądzenia. Prelegenci Ligi, wyszkoleni na specjalnych, odbywających się kilka razy do roku kursach, wygłaszają kilka tysięcy odczytów rocznie ilustrowanych przezroczami i filmami Ligi.

Zorganizowano dotychczas 8 wystaw lotniczych m. in. w maju r. b. w „Łobzowiance". Eskadra L.O.P.P. dokonywa w miesiącach letnich po kilkanaście lotów propagandowych.

L.O.P.P. wydaje czasopisma lotnicze naukowo-propagandowe: „Lot Polski" (nakład 5 — 6 tys. egz. i „Młodego Lotnika" (8 — 10 tys.), oraz lokalne, o charakterze czysto propagandowym: „Wiadomości L.O.P.P." (Poznań) i „Ster" (Lublin), dzieła naukowe m. in. 3-tomową pracę inż. Mokrzyckiego „Teorja i budowa samolotów", podręczniki („Modelarstwo lotnicze"), broszury, tablice, mapy, plany płatowców etc.

L. O. P. P. zbudowała kilkanaście hangarów, stację aeorologiczną w Wilnie, zakupiła 15 tys. teren pod budowę stacji Instytutu Meteorologicznego, zakłada czytelnie, popiera piśmiennictwo lotnicze.

To wszystko powstało z 50-groszowych składek około 300 tysięcy obywateli.

A ileż jeszcze mogłaby zdziałać Liga, gdyby miała choć miljon członków?

Obywatelu, musisz się zapisać do L. O. P. P.

SPECJALISTA
CHORÓB WENERYCZNYCH i SKÓRNYCH
Dr Med. I. FAJMAN
Ulica Piłsudskiego 67, II-gie piętro.
Godziny przyjęć: 12 — 2 i 4½ — 7.

Dr M. Brams
Chor. wewn. i dzieci.
Analizy lekarskie.
powrócił
Ul. SIENKIEWICZA L. 12

BAZAR NARODOWY
w Piotrkowie, Piłsudskiego 71, telef. 21
poleca po cenach umiarkowanych
wielki wybór papeterji w pudełkach i kopertach, albumy do pocztówek, poezji i fotografji, garnitury na biurka, teczki, notesy i ołówki kieszonkowe ozdobne, farby i kredki w pudełkach. KALENDARZE KIESZONKOWE. POCZTÓWKI malarzy polskich oraz innych w wielkim wyborze.

Cena egzemplarza 15 groszy.

Miejska Czytelnia Publiczna № 9797

Straszne sceny w forcie Grębałów pod Krakowem

Wczoraj w południe jeden ze strażników prochowni uległ nagle pomięszaniu zmysłów i zamknąwszy się w jednej z ubikacji, wypełnionej materjałami zapalnemi, zażądał, by natychmiast spełniono pisemnie przedtem przedstawione dziwaczne żądania świadczące jaskrawo o jego niepoczytalności umysłowej, grożąc w razie niespełnienia życzeń wysadzeniem prochowni w powietrze.

Zaalarmowane władze wojskowe tut. D. O. K. natychmiast przybyły na miejsce z pułk. Bolesławiczem na czele.

Sytuacja była nad wyraz groźna. Szaleniec uniemożliwiał wszelki dostęp do swego zamknięcia, na każdy ruch pod prochownią reagując groźbą zapalenia prochów... Jedynie dzięki mężnej i zdecydowanej postawie pułk. Bolesławicza, który zbliżywszy się pod same mury prochowni, umiejętną a stanowczą formą wezwania potrafił uspokoić obłąkańca i skłonić go do opuszczenia prochowni i oddania się w ręce władz wojskowych.

Na uznanie również zasługuje obok organów wojskowych bohaterskie zachowanie się dozorcy cywilnego który zdecydowany na śmierć, nie opuszczał zagrożonego stanowiska i wziąwszy krzyż w ręce znakiem tym starał się uśmierzyć chorobliwe wzburzenie szaleńca.

Grozę sytuacji powiększyło to, że trwała ona od 4 ej godz. popołudniu do 4-ej zrana.

Nadmienić należy, że znajdujące się w Grębałowie materjały wybuchowe są właśnie w stadjum przygotowywania do przeniesienia na inne, bezpieczniejsze miejsce, uskutecznienie czego wymaga jednak czasu i wielkiego nakładu pracy.

Pożar magazynów kolejowych w Krakowie

W nocy z 8 na 9 bm. zapaliły się magazyny towarowe przy ul. Kamiennej. Mieszkańcy Krakowa przeżyli znowu kilka godzin trwogi, bo dziwnym zbiegiem niemal równocześnie krążyły pogłoski o zamachu na fort w poblizkim Grębałowie, i następowały kolejno silne detonacje, spowodowane jak się okazało wybuchem balonów, zewierających tlen, a znajdujących się w jednym ze składów, objętych pożarem. Przyczyna pożaru nie została jeszcze ustalona.

Według jednej z wersji ogień został zapuszczony przez zajętych w magazynie robotników, palących papierosy. Druga zaś wersja — szuka przyczyny nieszczęścia w pewnym osobniku, który będąc synem niższego funkcjonarjusza celnego — zażywa jak najgorszej opinji.

Przypuszczalnie poprzednio szkoda, którą obliczano gorączkowo na kilka miljonów złotych, wynosi według obliczeń dotychczasowych, łącznie ze spalonym budynkiem, 800 tysięcy złotych.

Pastwą rozszalałego żywiołu padła połowa magazynu, obejmująca 1700 m. kw., w której mieściły się zwykłe przesyłki krajowe, podczas gdy w drugiej połowie znajdowały się wysokiej wartości przesyłki zagraniczne.

OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Piotrkowa podaje do publicznej wiadomości, że łaźnia Miejska z powodu przeprowadzanego remontu będzie **nieczynną** w czasie od dnia 1 do 15 września r. b.

ZA SPOKÓJ DUSZY

jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci nieodżałowanego męża i ojca

✝

STEFANA PAWLAKA

emerytowanego Sekretarza przy Sądzie Okr. w Piotrkowie,

w niedzielę, dnia 11-go września 1927 r. o godzinie 10-ej rano w kościele OO. Bernardynów odprawione zostanie nabożeństwo, na które zapraszają krewnych, kolegów, znajomych i życzliwych zmarłego

ŻONA i DZIECI.

Z DNIA

Geografowie!

Uśmialiśmy się rzetelnie z «wielkiego» Lloyd'a George'a, który układając polityczne kombinacje, zaplątał się w zbliżonych do siebie nazwach Cylicji i Sląska (Silesia). Ignorancja francuzów w kwestjach geograficznych znana jest wszystkim narodom i nacodzień korzystaliśmy z niej do układania konceptów i anegdotek. Ale nie wszyscy może wiedzą o tem, że młodzian francuski nie otrzyma matury o ile nie zarekomenduje się jako celujący znawca geografji ojczystej. Osiemdziesiąt z górą departamentów musi znać jak swoje dziesięć palców, a oprócz kraju macierzystego musi znać także mnóstwo kolonji, rozrzuconych po całym świecie.

Oburzaliśmy się na Lloyd'a George'a (zresztą słusznie), oburzamy się na francuzów, włochów i anglików, że nie umieją odróżnić naszych Bełżyc od Bełżca, gniewamy się na naszą własną propagandę polityczną, że nie potrafi wpłynąć na narody z nami zaprzyjaźnione, aby nie popełniały kapitalnych błędów geograficznych — ale wszystko to miałoby pewniejszą podstawę, wyraźniejszą fizjognomję, gdybyśmy sami poznali arkana geografji expedite. Nie chcę kruszyć kopji o geografję powszechną; chciałbym tylko abyśmy geografję ojczystą umieli tak, jak francuzi umieją swoją. Nie chcę również bawić się w przewidywania, jaką będzie nasza młodzież w przyszłości pod względem wiadomości geograficznych, ale wiem jak pod tym względem ubogie jest pokolenie starsze, do którego i ja mam zaszczyt się zaliczać i pokolenie średnie tj. to, które po nas niedługo obejmie ster czynności. Wszystko, co teraz napiszę nie jest wyssane z palca, ani ma służyć do celów karykatury lecz jest «najprawdziwszą» prawdą, wielokrotnie przeze mnie stwierdzoną. Nie tylko warstwy mniej inteligentne, ale nawet ludzie, którzy z uniwersyteckiem wykształceniem noszą się jak kura z jajkiem, w 75% nie wiedzą na ile województw podzielono teren odrodzonej Polski i naturalnie wymienić ich nie potrafią. A jest tych województw całej parady 16 — pięć razy mniej niż departamentów we Francji. Wśród rodaków, należących do elity umysłowej spotykałem ludzi, którzy nie wiedzieli zgoła, gdzie się może znajdować takie miasto jak Płock, Sieradz, Łuck, Łowicz — miasta wiele razy wymieniane w historji Polski. Nie chcę ich podejrzewać, że historję umieją tak jak i geografję! Coby to było, gdyby chodziło o miejscowości mniej wybitne, o jakieś Jasło, Rydzynę, Oszmianę czy Inowrocław? Co najwyżej widzieliby może, z którego dworca w Warszawie wyjechać trzeba, aby się dostać w ich okolice! Ale czy to są miasta powiatowe, wojewódzkie, czy zwyczajne mieściny mieliby większe wątpliwości.

Prasa, która powinna być źródłem wiadomości pewnych, roi się od błędów i dziwolągów geograficznych. Ze wszystkich dzienników i tygodników tak stołecznych jak i prowincjonalnych, które miałem sposobność przeglądać, nie mogę żadnego wyróżnić, gdyż wszystkie w czambuł usiane są błędami wołającemi o pomstę do nieba. Przekręcanie nazw jest to błąd najpospolitszy, ale zdarzają się i takie, jak nazwy nieistniejących powiatów, a nawet województw. Widać w tem pewną metodę, mało pochlebną i dla redaktorów i dla czytelników; swoją nieświadomość chce się widzieć i przypuszczać u innych. Nikt się nie zorjentuje!» mówi się zwykle, albo: «komu się będzie chciało szukać na mapie?» lub: «Nie warto się trudzić sprawdzaniem, bo wszyscy tyle wiedzą, co i my!» i t. d. A tymczasem tak nie jest; są ludzie, którzy notują błędy prasy i gromadzą materjał do «Oślej łąki».

Czyż więc wypada nam śmiać się z francuzów, że nie umieją geografji Polski, jeżeli my sami nie wiele większe mamy o niej pojęcie? Poznajmy ją tak, jak francuzi swoją, a wtedy będziemy mogli mieć do nich pretensję, gdy Warszawę umieszczą w Rosji, a Poznań w Prusach. A zresztą, położywszy rękę na sercu, powiedzmy szczerze, czy nasze wiadomości o Francji są dużo większe od pojęć francuzów o Polsce? Chyba nie! Coś tam będziemy wiedzieli o Paryżu, o Tulonie, może o Hawrze, o Sekwanie, Wogezach, i Bordeaux, ale co do Marsylji i Orleanu to kto wie, czy pierwszą nie zaliczylibyśmy do Włoch, a drugi (bo ja wiem) może do Portugalji? Wart pałac Paca a Pac pałaca! A czy wiecie państwo, co to za Pac i co to za pałac, o których głosi powyższe przysłowie? Do książki! Wszyscy do książki! Starzy i młodzi!

Jaskier

Polecamy również nasze wyborowe wina bordowskie i inne.

KORESPONDENCJE.

Z Pabjanic

Niedawno donosiliśmy o burzliwem posiedzeniu Rady Miejskiej m. Pabjanic oraz o ustąpieniu prezydenta p. Jankowskiego po wyrażeniu mu votum nieufności przez stronnictwa lewicowe.

Według zupełnie pewnych danych, ustąpić ma również i wiceprezydent p. Skowroński. Na miejsce ustępującego w najbliższych dniach wiceprezydenta p. Skowrońskiego wysuwana jest kandydatura p. Piechoty, dawnego wiceprezydenta magistratu pabjanickiego.

Jaki obrót wezmą te zmiany, wykaże najbliższe posiedzenie Rady Miejskiej. W kołach lewicowych omawiana jest żywo kandydatura na przyszłego prezydenta i mowa jest nawet o obecnym prezesie Rady Miejskiej, pośle Szczerkowskim.

Magistrat m. Pabjanic zawarł wreszcie umowę z Łódzką Elektrownią na przeprowadzenie elektryfikacji miasta, tak, że roboty rozpoczną się już zapewne w przyszłym tygodniu.

AMERYKANIN - POLAK KUPI

FOLWARK

Łaskawe zgłoszenia do Administracji „Dziennika Narodowego“.

Z Gorzkowic

Na niedzielę 18 b. m. organizuje się u nas w Gorzkowicach wielka uroczystość miejscowej Straży Ogniowej Ochotniczej, której prezesem jest, wiadomo, p. Czesławowa Turoboyska z Bujnic. Na uroczystość przybędą także przedstawiciele Zarządu Głównego Straży z Warszawy.

Z Borowna

(Od naszego korespondenta)

W majątku Borowno Karola hr. Skarbka spaliła się stodoła o 4-ch klepiskach, naładowana zbożem. Szkoda wynosi ponad 50,000 złotych.

Pożar powstał od lokomobili.

Z Tomaszowa Mazowieckiego

Miasto poruszone jest tragicznym wypadkiem, jaki się tu zdarzył. Od pewnego czasu dokonywano systematycznej kradzieży jabłek w ogrodzie hr. Ostrowskiego, dzierżawionym przez p. Duchowskiego, Naczelnika Wydziału podatkowego tutejszego Magistratu. Ostatnio zakradł się tam niejaki Stanisław Dębowski, który tam często grasował. Pan Duchowski strzelił do złodzieja i ranił go dość ciężko. Policja spisała protokuł z zajścia. Dębowskiego odwieziono do szpitala. Tak się kończy wyprawa po cudze jabłka.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Ferma Rolniczo-Hodowlana w Milejowie

Sejmik Piotrkowski z inicjatywy Okręgowego Związku Kółek Rolniczych przystąpił do zorganizowania ośrodka kultury rolniczej w powiecie Piotrkowskim zadaniem którego jest podniesienie kultury rolniczej i przyśpieszenie postępu produkcji rolnej przez:

1) reprodukowanie i rozpowszechnianie szlachetnych i do warunków miejscowych przystosowanych odmian roślin uprawnych: zbożowych, pastewnych, warzyw, szczepów i t. p.;

2) przez produkowanie i odsprzedawanie lub udogadnianie użytkowania poprawnych sztuk rozpłodowych, koni, bydła, świń i drobiu;

3) przez orgcnizowanie zbytu produktów rolnych;

4) wreszcie przez współdziałanie prowadzenia kursów i pokazów doświadczalnych popularyzujących wogóle umiejętność gospodarczą.

W roku 1926 w kwietniu Sejmik objął w posiadanie folwark Milejów w gminie Krzyżanów o milę od Piotrkowa (w tem 4 i pół klm. szosy) obszaru 180,249 hkt. (296,9 morga) niezłej ziemi drugiej klasy ale bardzo wyniszczonej i zapuszczonej. Budynki w marnym stanie, inwentarzy żadnych. Kierownictwo powierzono posłowi Tytusowi Jemielewskiemu, wychowankowi Studjum Rolniczego na Wszechnicy Krakowskiej, który pracował w dobrach ks. Radziwiłłów pod Krakowem, stacji doświadczalnej w Subieszynie, Ogrodzonej i w Instytucie Naukowym Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach. Kierownik fermy poza tem pracował specjalnie w dziedzinie oświaty rolniczej i spółdzielczości: w Towarzystwie Rolniczym Piotrkowskim (przed wojną), w Centralnym Związku Kółek Rolniczych i w Centrali Rolniczo-Handlowej w Warszawie, jako jeden z ich założycieli jak również w Związku Powiatowym Pułaskim i t. d.

Z początku kierownik dojeżdżał tylko do Milejowa, ponieważ dom był zajęty (trwało to przez kilka miesięcy) i stopniowo postępowała organizacja gospodarstwa.

Opiekę fachową nad fermą objęło Kuratorjum w skład którego weszli: przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa, Towarzystwa Rolniczego, Związku Kółek i Sejmiku. Gospodarkę fermy prowadzi Zarząd odpowiedzialny przed Kuratorjum i Sejmikiem, który ostatecznie decyduje. Do Zarządu należy, jako przewodniczący — starosta i członkowie Wydziału Sejmiku i kierownik. Zarząd rozporządza pieniędzmi w granicach budżetu z tem, że nad-

wyżki dochodowe idą na potrzeby fermy. Ciągłe zmiany na stanowisku Starosty odbijały się ujemnie na rozwoju fermy. Zaczęło być lepiej odkąd sprawa ta została ustalona.

Sejmik dawał na prowadzenie fermy w pierwszym roku a obecnie daje na zakup inwentarza żywego i mertwego i w ten sposób powiększa się majątek Sejmiku. Nowe budowle i meljoracje są robione na rachunek Rządu. Uzyskano pożyczkę z Banku Rolnego na inwestycje, ale z rocznym opóźnieniem. Początek był basdzo trudny, bo bez pieniędzy. Na kredyt brano nasiona, nawozy, przy pomocy sąsiadów uprawiono grunta pod jarzyny i wynajętymi końmi pracowano do sierpnia. Ma się rozumieć dzięki tak nienormalnej gospodarce bez własnego inwentarza żywego i martwego było wiele niedociągnięć. Stopniowo kupowano potrzebne narzęozia i maszyny. W sierpniu udało się kupić na dogodnych warunkach konie w Instytucie Puławskim. W listopadzie i w grudniu kupiono krowy (17) i świnie (30). Zakupy te robione na kredyt umożliwiały puszczenie w ruch gospodarstwa, ale powiększały, rzecz prosta, koszta. W listopadzie podpalono stodoły i zniszczono w nich całkowite plony ozimin i jarzyn jak również najdroższe narzędzia (dwie młocarnie, jedna parowa, lokomobilę, siewnik, młynek itd.). Ubezpieczenie zwróciło straty nie mniej pożar opóźnił rozwój Milejowa. Sejmik strat nie poniósł. Straty z powodu pożaru dosięgły 43.000 zł.

Odszkodowanie Polskiej Dyrekcji Ubezpieczej Wzajemnych wynosi (bez potrąceń za należność za polisę) zł. 30.387, dlatego suma strat wynosi zł. 12.621. Faktyczne straty były większe, bowiem ferma z powodu pożaru musi przedłużyć swój okres organizacyjny i opóźnić świadczenia.

Dla uzupełnienia sprawozdania rachunkowego należy jeszcze powiedzieć co Sejmik Powiatowy otrzymał na fermie za wydatkowaną z funduszów komunalnych sumę zł. 74.916 gr. 85. Ostateczne wyliczenia stwierdzają, że powyższa kwota zwraca się Sejmikowi z nadwyżką w kwocie zł. 4.488 gr. 84, bowiem:

	zł, gr.
a) wartość inwentarzy według inwentury na d. 31/XII 1926 r., sporządzonej przez O. Z. K. R. wynosi	39.992,20
b) wartość obsiewów . . .	15.400,00
c) saldo sumy odszkodowania Polskiej Dyrekcji Ubezp. Wazaj. na d. 31/XII 1926 r. wynosi .	25.356,12
Razem wartość majątku fermy	80.748,32
Sejmik wydał na fermę . . .	76.259,48
Nadwyżka . . .	4.488,84

Bardzo trudne były warunki gospodarowania bez stodoły i szopy. Ferma brała udział w pracy społecznej współdziałając w założeniu mleczarni spółdzielczej w Milejowie, urządzeniu w fermie kursów dla gospodyń wiejskich i udział w pokazach bydła i koni. Przygotowano plany odbudowy Milejowa i plany meljoracyjne (około 130.000 zł.).

W roku budżetowym 1927/28 czynna jest obora bydła czerwonego polskiego i byk na potrzeby własne i okolicy, chlewnia z dwoma knurami (w tem anglik wysokiej ceny czystej krwi). Kaczki «Pekiny», kury «zielononóżki» (wzorowy kurnik). Od wiosny staną dwa ogiery z Bogusławic.— Na ozime zasiewy powiat Piotrkowski otrzyma kilkaset korcy pierwszego odsiewu żyta Wierzbieńskiego i pszenicy wysokolitewki puławskiej. W dn. 5-X r. b. pokaz bydła i świń dla okolicy i kursy przetworów owocowych w dn. 25-IX. Buduje się stodoła i szopy. W następnym roku koniecznym jest zmeljorowanie gruntów, budowa chlewni, czworaków, ogrodzenia, zakup pewnej ilości czerwonego bydła, silnika «Forsona» i brakujących jeszcze maszyn i narzędzi. W nowoodbudowanych budynkach będzie czynna stacja czyszczenia zboża dla okolicy. Projektuje się również założenie związku hodowlanego bydła i świń (koni już istnieje).

Odbyły praktykę 3 osoby (w tem jedna z wyższem wykształceniem, 2 z niższą szkołą rolniczą). Stosunki fermy z okolicą są coraz lepsze, udział w zebraniach i współpraca ze Związkiem Kółek.

Można mieć pewność, że o ile ferma zorganizuje się całkowicie w ciągu roku, to spełni swoje zadanie i nie będzie potrzebować zasiłków Sejmiku.

Zarząd A. K. P. komunikuje Sz. Koleżankom i Kolegom, że świetlica została przeniesiona do Izby Harcerskiej Gimn. im. B. Chrobrego. Godziny i dni nie zostały zmienione.

KRONIKA

KALENDARZYK

Sobota **10** Wrzesień

Dziś Mikołaja
Jutro Prota i Jacka
Wschód słońca g. 4,41.
Zachód o godzinie 7,29.

— **List p. Zagórskiej.** Przed kilkunastu dniami wystosowała p. Irena Zagórska do p. Prezydenta Rzeczypospolitej prośbę o interwencję w śledztwie w sprawie zaginionego gen. Zagórskiego.

Obecnie kancelarja cywilna p. Prezydenta zawiadomiła ją, że prośba jej jest przekazana prezydjum rady ministrów.

— **Reforma podatku obrotowego.** Ministerstwo Skarbu po długotrwałej pracy przystąpi w najbliższym czasie do znowelizowania ustawy o podatku przemysłowym. W reformie uwzględnione zostaną najżywotniejsze postulaty łódzkiego przemysłu zarobkowego, a przedewszystkiem wykończalniczego, a więc wydatne obniżenie stopy podatku od obrotu. Wprowadzenie reformy wpłynie na obniżenie kosztów produkcji włókienniczej.

— **Aresztowanie taksatora Dyrekcji Wzajemnych Ubezpieczeń.** W tych dniach na skutek zarządzenia sędziego śledczego do spraw szczególnej wagi p. Nierubliszewskiego aresztowany został znany na gruncie Częstochowy taksator Dyrekcji Wzajemnych Ubezpieczeń T. Wedemski, b. oficer armji rosyjskiej, z pochodzenia ukrainiec. Aresztowanie nastąpiło pod zarzutem sprzeniewierzenia znacznej sumy, pobranej od ubezpieczonych, podobno przy obrachunku «zabrakło» Wedemskiemu w kasie 8,000 czy też nawet 11,000 zł.

Przy cierpieniach serca i zwapnieniu naczyń, skłonności do udaru i ataków apoplektycznych, naturalna woda gorzka «Franciszka-Józefa» zapewnia łagodne wypróżnienie bez nadwyrężania się. Naukowe spostrzeżenia kliniczne przy chorobach naczyń krwionośnych dowiodły, że osobom w starszym wieku woda gorzka **Franciszka-Józefa** oddaje nieocenione usługi. Żądać w aptekach i drogerjach.

Z miasta

Nowa podwyżka taryfy pocztowej

Z dniem 10 września zostaną w Polsce podwyższone taryfy pocztowe w obrocie paczkowym wewnętrznym w sposób następujący: Za nadane paczki zwykłe do wagi 1 kg. z 50 gr. na 1 zł., tj. o 100 proc. od 1 do 5 kg. z 1'20 na 2 zł., tj. o 66 proc. od 5 do 10 kg. z 2 na 3 zł. tj. o 50 proc., od 10—15 kg. z 3'50 na 5 zł. tj. o 33.3 proc., od 15 — 20 kg. z 4'50 na 6 zł. tj. o 25 proc.

Podwyższone również będą dodatkowe należytości pocztowe za doręczanie paczek, jak również należytości asekuracyjne za listy wartościowe Banku Polskiego oraz kas i urzędów skarbowych.

Z L. O. P. P.

W niedzielę 11 bm. odbywać się będzie sprzedaż znaczka na rzecz L. O. P. P. O godz. 12 w południe samolot Komitetu LOPP. odbędzie lot propagandowy nad miastem, a następnie takiż lot na terenie powiatu, gdzie odwiedzi Sulejów, Wolbórz, Moszczenicę, Srock, Bełchatów i Kamieńsk, rzucając wszędzie ulotki. Po południu od godz. 4 odbędą się wzloty pasażerskie.

Bezpłatna czytelnia miejska

Magistrat m. Piotrkowa niniejszem podaje do publicznej wiadomości, że z dniem 11 września o godz. 4-ej popołudniu przy Miejskiej Bibljotece Publicznej w Piotrkowie, ul. Sienkiewicza 1 róg ulicy Piłsudskiego 1 piętro — zostaje uruchomioną i oddaną do użytku **bezpłatna miejska czytelnia publiczna.**

Czytelnia czynna będzie codziennie od godziny 4-ej do 10-ej wieczór. W czytelni znajdują się czasopisma dzienne, tygodniki i miesięczniki. Czytelnia również służyć będzie do czytania książek na miejscu wypożyczanych z Miejskiej Bibljoteki Publ.

Ogród hotaniczny

W związku z rozpoczynającym się rokiem szkolnym Magistrat komunikuje, że w ciągu ferji letnich założył w parku miejskim im. Poniatowskiego od strony Alei Wyścigowej i toru kolejki Sulejowskiej o-**gród botaniczny.**

Ogród ten jest dostepny dla wszystkich szkół piotrkowskich — porozumieniu z Magistratem.

Rabin piotrkowski poseł Szpiro wrócił z Ameryki

Po całorocznym przeszło (13 miesięcy) pobycie za Oceanem wrócił wczoraj do Piotrkowa rabin miejscowy Majer Szpiro, poseł na Sejm Rzplitej.

Jak się dowiadujemy, wyjazd rabina Szpiro do Ameryki pozostawał w związku z będącą w toku budową wielkiego gmachu w Lublinie, przeznaczonego na pomieszczenie nowoczesnego instytutu dla alumnów, kandydatów na rabinów w Polsce. Na cel ten rabin poseł Szpiro, dzięki swej wymowie zebrał za Oceanem ogromne fundusze, które pozwolą nie tylko na dokończenie budowy, ale i na urządzenie wewnętrzne, według wymagań nowoczesnych. 250 przemówień w 14 Stanach Ameryki Północnej i w Kanadzie dokąd z Ameryki udał się samolotem, na wielkich mityngach, niezliczona ilość konferencji, pogadanek itp. świadczą o wyjątkowej energji rabina Szpiro, który w rozmowie z naszym przedstawicielem wyraził opinję, że z Polski powinno jechać corocznie za Ocean przynajmniej 50 wybitnych przedstawicieli, dla informowania Rodaków o stanie rzeczy w »starym« kraju, w sposób bezstronny. Dzięki temu będzie utrzymany kontakt między Rzplitą a emigracją za Oceanem.

Od wczoraj mieszkanie rabina Szpiro jest w oblężeniu. Współwyznawcy, na wiadomość o jego powrocie po tak długiej nieobecności, przybywają go zobaczyć i powitać. W dniach najbliższych rabin Szpiro wyjeżdża do Bukaresztu.

Dodać należy, że rabin pos. Szpiro w czasie pobytu za Oceanem pozostawał w bliskim kontakcie z tamtejszymi naszymi placówkami konsularnymi, o których pracy wyraża się nader dodatnio, a także i z Kancelarją Sejmu Rzplitej.

Jak słychać rabin pos. Szpiro z poczynionymi przez siebie spostrzeżeniami za Oceanem podzieli się z miarodajnymi czynnikami parlamentarnymi i rządowymi w Polsce.

Z Sejmiku Piotrkowskiego

W poniedziałek 12 bm. zbiera się Sejmik Piotrkowski, powstały z świeżo przeprowadzonych po gminach wyborów, na inauguracyjne posiedzenie.

Między innemi dokonany będzie wybór członków Wydziału Sejmiku, przyczem spodziewany jest konflikt obozów politycznych. W tej sprawie są w toku narady i pertraktacje.

Z ruchu politycznego w Piotrkowskiem

W niedzielę 11 b. m. o godz. 4-ej po południu w lokalu p. Banaszewskiego odbędzie się zebranie organizacyjne Polskiej Organizacji Zachowawczej Pracy Państwowej. Referuje inż. Aleksander Oleksiński delegat Zarządu Głównego z Warszawy. Stronnictwo to jest w ścisłym kontakcie z organizacjami monarchistycznemi i zachowawczemi. Na jego czele stoją między innymi: b. regent Zdzisław ks. Lubomierski, hr. Tarnowski i Glinka. Organizacja ta w krótkim czasie zblokuje się ze Str. Chrześcijańsko-Narodowem (Stroński-Dubanowicz) Pertraktacje w toku.

OFIARY

złożone na ręce D-ra Stefana Krajewskiego na odbudowę pomnika Klemensa Junoszy Szaniawskiego na cmentarzu w Lublinie pp. Franciszek Domagała z Rożprzy 3 zł., Stefanja Bronikowska z Mierzyna (powtórnie) 3 zł., M. B. z Częstochowy 50 gr., Władysław Cyprysiak (powtórnie) 2 zł., Dr. J. Majkowski z Warszawy 2 zł., Dr. Dobrowolski z Warszawy 2 zł., Stanisław Gall 1 zł., Leonard Zemło 1 zł., Bolesław Gontkowski 1 zł., Edward Rudnicki 1 zł.

Ze sportu

W niedzielę o godz. 4 popoł. na boisku »Concordji« odbędą się zawody piłki nożnej między drużynami:

K. S. »Concordja« (Piotrków) — G. M. S. (Łódź).

Drużyna miejscowa wystąpi w jednym z najlepszych składów. Ceny zwykłe.

Zawody ohbędą się bez względu na pogodę.

Z kroniki wypadków

Franciszek Adamczyk, robotnik kolejowy, pragnąc wsiąść na linji Rokiciny — Czarnocin do będącego w biegu pociągu towarowego, dostał się pod koła, które mu zmasakrowały lewą nogę. Służba kolejowa zatrzymała nadchodzący za chwilę od Koluszek pociąg pospieszny w którym nieszczęśliwemu użyczono pierwszej pomocy, a następnie w Piotrkowie ulokowano go w szpitalu św. Trójcy, gdzie po kilku godzinach strasznych męczarni zmarł, osierocając żonę i dziecko.

Konferencja prasowa w Piotrkowie

Dowiadujemy się, że na dzień 12 bm. Zarząd miasta i prezydjum Rady Miejskiej organizują konferencję prasową, na której przedstawiciele prasy zarówno stołecznej, jak i prowincjonalnej zapoznają się z poczynaniami i rezultatami w dziedzinie rozwoju gospodarki samorządowej w Piotrkowie. W programie jest zwiedzanie hali targowej oraz nowoczesnych urządzeń kanalizacyjnych, wodociągowych i t. d. Oprócz przedstawicieli prasy zaproszono ponadto przedstawicieli Związku miast z Warszawy i szereg wybitnych działaczy samorządowych.

By zainteresować ogół ideą samorządu i zadokumentować jawność gospodarki miejskiej a zarazem zapoznać społeczeństwo z pracami samorządu lat ostatnich, Magistrat daje każdemu obywatelowi możność **zwiedzenia** w dniach 10 i 11 b. m. (sobota, niedziela) w godzinach od 4-ej do 7-ej po południu następujących objektów miejskich: Hal Targowych przy ulicy Tomickiego, domów czynszowych przy halach, za gazownią i przy ul. Sulejowskiej, gmachu szkoły powszechnej przy ul. Cegielnianej, baraków przy ul. Łąkowej, oraz oczyszczalni i stacji ścieków na Bugaju.

W czasie wyżej wskazanym specjalnie delegowani pracownicy Magistratu oprowadzać będą P. T. Publiczność i udzielać wszelkich rzeczowych objaśnień.

KSIĄŻKI OBRACHUNKOWE
DLA ROBOTNIKÓW
według wzoru, zatwierdzonego przez — Głównego Inspektora Pracy —
SĄ DO NABYCIA
w Administracji „Dziennika Narodowego"

Czas odnowić prenumeratę!

Z pism i książek

Nr. 35 „Bluszczu" rozpoczyna serdecznem powitaniem młodzieży, matek i wychowawców, wracających do miasta, pt. «Powrót do gniazd» pióra redaktorki tego sympatycznego pisma kobiecego, Stefanji Podhorskiej-Okołów. Smutne, choć w dowcipną formę ujęte refleksje na temat tychże wywczasów wakacyjnych, snuje utalentowana feljetonistka M. H. Szpyrkówna w art. «Moralność sezonowa». Marja z Przeździeckich Walewska daje ciekawą wiązankę wspomnień o Ewie z Ankwiczów Kuczkorskiej w barwnym szkicu «Cicerone Adama», w dziale literackim spotykamy wdzięczne utwory młodego poety Aleksandra Maliszewskiego, rzewną, a pod względem psychologicznym, jak formalnym doskonale opracowaną nowelę Herminji Naglerowej pt «Wesoły Błażek», oraz dalszy ciąg znakomitej powieści Wandy Miłaszewskiej «Kaczęta». W dziale bieżącym obok wiadomości z życia i pracy kobiet na całym globie, spotykamy sprawozdanie ze zjazdu młodzieży katolickiej «Pax romana», refleksje na temat listu z obozu żeńskiego przysposobienia wojskowego w Trembowli pt. «Przyszłe amazonki» oraz recenzję ze świetnej powieści Clement Vautel «Proboszcz wśród biedaków. Dział praktyczny zawiera korespondencję z dalekich kresów Pani Elżbiety, «Kosmetyka dla młodzieży» yr. J. Switalskiej, szereg drobniejszych artokulików, przepisów sezonowych, mód, drbót (wenecka koronka, urządzenie mieszkań (nowoczesne łóżka). W dodatku powieściowym interesująca powieść z życia współczesnego high'l-fu angielskiego Douglasa Coldringa «Poławiacz dusz» w dobrym przekładzie Haliny Gromadzkiej.

Emilja KRUSZYŃSKA
konserwatorzystka
udziela lekcji gry na fortepianie
Uczy według metody i nowoczesnych wymagań pedagogicznych, co daje gwarancję szybkich postępów w muzyce. Ceny przystępne.
Adres: Ulica Pilsudskiego L. 73.

Tylko za 1 zł.
zamiast 25 zł.
można otrzymać zegarki, budziki, złote pierścionki, łańcuszki, oraz inne towary. Nie zwlekajcie, lecz dziś jeszcze przyślijcie swój adres. Warunki, cenniki i serje wysyłamy po otrzymaniu 43 groszy.
Tw. „JAK" Warszawa.
Skrzynka pocztowa № 5544.
Mnóstwo listów dziękczynnych.

DO SPRZEDANIA
32 wł. doskonałej ziemi
w Kutnowskim—drenowanej
po 4 tys. dolarów za włókę. wpłata 50—55 tys. dolarów.
Wiadomość: Kaliska 14 — Trafika.

Perlmuttera Ultramaryna
jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny, wapna i — celów malarskich. —
Odznaczona na wystawach w Brukseli i Medjolanie złotymi medalami.
— Wszędzie do nabycia. —

Żądajcie wszędzie „Dziennik Narod."

OGŁOSZENIE.

ZARZĄD WIĘZIENIA w PIOTRKOWIE ogłasza niniejszem

przetarg

na dostawę dla Więzienia następujących artykułów:

żyta, kaszy jęczmiennej, pęczaku, grochu, fasoli, kartofli i słoniny.

Reflektanci winni do dnia 15-go października 1927 r. do godz. 10 rano złożyć w Dziale Gospodarczym Więzienia zapieczętowane i zaopatrzone w opłatę stemplową oferty z $^1/_2$ kg. próbkami, ceny loco więzienie.

Piotrków-Trybunalski, dnia 3 września 1927 r.

Naczelnik Więzienia: (—) M. WINNICKI.

Pasy skórzane,
Cement, Papę,
Smołę
poleca na nadchodzący sezon
PO CENACH KONKURENCYJNYCH
ANTONI UNISZEWSKI
skład hurtowy i detaliczny wyrobów żelaznych, budowlanych i przedmiotów gospodarstwa domowego
w Piotrkowie, Rynek Trybunalski 7, telefon 2.

SMAKOSZE
całego świata
piją tylko angielską herbatę
LYONS'a
Ta niezrównana w smaku herbata używana jest na dworze Króla Angielskiego oraz na wszystkich dworach europejskich.
Do nabycia w sklepach — kolonjalnych —
PRZEDSTAWICIEL NA POLSKĘ:
TEOFIL MARZEC, Warszawa, Marszałkowska 89. Tel. 53-46.

„ELIBOR"
Sp. Akc. „Ł. J. BORKOWSKI"
AGENTURA w PIOTRKOWIE, Kaliska № 32, telefon 61
POLECA PO CENACH KONKURENCYJNYCH:
Pasy skòrzane
Papędachowąismołę

DO WYNAJĘCIA POKÓJ
DUŻY UMEBLOWANY
Sienkiewicza 14, parter, m. 2.

DO SPRZEDANIA
3 śliczne parcele
20, 13 i 11 mórg,
drenowanej doskonałej ziemi
Wiadomość: Piotrków, Kaliska 14 — — Trafika. — —

Sejmikowa Ferma Rolniczo-Hodowlana w Milejowie
dostarcza Iodsiew
żyta Wierzbieńskiego
i pszenicy Puławskiej
Wysokolitewki
Sprzedaż w Milejowie i Włościańskiej Spółdzielni Sienkiewicza 8.

CEGŁA wyborowa prasówka
— w każdej ilości do nabycia. —
CENY PRZYSTĘPNE!
CEGIELNIA
A. FIJAŁKOWSKIEGO
W POLICHNIE,
(10 klm. od Piotrkowa) tuż przy szosi Piotrków — Wolbórze.

Jadwiga Szymańska ze wsi Milejowiec, gm. Krzyżanów ogłasza, że zostały jej skradzione trzy weksle z podpisami Jana Szymańskiego na sumy w markach polskich po sto tysięcy i wyżej, Na wekslach wypisane były tylko cyframi i literami sumy markowe oraz podpis Jana Szymańskiego, który te weksle w swoim czasie wypłacił. Niniejszem weksle powyższe, jako skradzione, a przed kradzieżą zapłacone Jadwiga Szymańska unieważnia

DO WYNAJĘCIA
lokal składający się z 2-3 pokoi
oddzielnie lub razem
z elektrycznem oświetleniem i łazienką, z całodziennym utrzymaniem lub bez.
Wiadomość w Administracji „Dziennika Narodowego".

Sprzedam w Bełchatowie
POSESJĘ 1 1/2 morgową
w dobrej glebie z ogrodem.
Wiadomość w Administracji „Dziennika Narodowego".

GLAZURA DO MEBLI
przedmiotów z żelaza i skóry
tanio do nabycia
W BAZARZE NARODOWYM
przy ul. Piłsudskiego 71.

W. RUDICZ
udziela lekcji gry na fortepianie.
ŻELAZNA 6 m. 1.

UDZIELAM lekcji gry na skrzypcach Celejowski, Piotrków, Krakowska 1.

Czas odnowić prenumeratę!

Redakcja i Adm. „Dzien. Narod.", Piotrków, ul. Piłsudskiego 71 parter (Wejście od frontu) Biuro otwarte od godz. 8 rano do 7 pop. Telef, 21
Drukarnia Narodowa. Wydawca i redaktor Tomasz Pluta.